

wtorek, 11.10.2022

15 października wspomnienie św. Teresy od Jezusa – mistyczki i reformatorki Karmelu

W dniu 15 października Kościół powszechny obchodzi liturgiczne wspomnienie obowiązkowe św. Teresy od Jezusa, dziewicy i doktora Kościoła, reformatorki Zakonu Karmelitańskiego.

Św. Teresa de Cepeda y Ahumada nazywana również Teresą od Jezusa lub Teresą Wielką urodziła się 28 marca 1515 r. w miejscowości Avila w Hiszpanii. Pochodziła ze szlacheckiej i zamożnej rodziny. Od dziecka interesowała się żywotami świętych i chciała ich naśladować. Jako 7 letnia dziewczynka postanowiła nawet uciec do Afryki, aby tam z rąk Maurów ponieść śmierć męczeńską. Na szczęście wujek zniweczył jej plany. Osiem lat później Teresa została oddana do internatu augustianek w Avila, a mając 20 lat wstąpiła do klasztoru karmelitanek w rodzinnym mieście Avilla. To, co tam zastała, dalekie było od jej wyobrażeń o życiu zakonnym, bowiem klauzura praktycznie nie istniała a siostry nie skupiały się na kontemplacji i pokucie. Niemniej Teresa postanowiła nie wyjeżdżać z Avila i śluby zakonne złożyła w 1537 r.

Teresa miała poważne problemy ze zdrowiem i dwukrotnie musiała opuszczać zgromadzenie, aby poddać się leczeniu. Swoje uzdrowienie przypisała wstawiennictwu św. Józefa i od tej pory zaczęła wyróżniać się nabożeństwem do tego właśnie świętego. Został on specjalnym opiekunem Teresy, a później całego zreformowanego Karmelu.

Św. Teresa z Avila dała się poznać jako mistyczka i wizjonerka. Miała wizję Jezusa Chrystusa, słynną wizję piekła oraz kilkakrotnie doświadczyła łaski przebicia serca. Wizja ta została natchnieniem dla dzieła sławnego rzeźbiarza włoskiego Giovanni Berniniego, pt. „Ekstaza świętej Teresy”, znajdującego się w Rzymie, w Kościele Matki Bożej Zwycięskiej. Z drugiej strony jednak św. Teresa dawała się poznać jako osoba o umysłowości rzeczowej i praktycznej. W 1557 r. doznała przemiany wewnętrznej podczas kontemplacji obrazu ubiczowanego Chrystusa – wtedy odkryła, że nie może starać się o własne tylko zbawienie i patrzeć jak jej siostry ze zgromadzenia błędzą. Postanowiła przeprowadzić reformę Zakonu Karmelitanek (zwaną później od jej imienia reformą terezańską). Jej najbliższym współpracownikiem został św. Jan od Krzyża, który podjął reformę gałęzi męskiej karmelitów. W ten sposób powstała nowa gałąź zakonna – karmelitów bosych.

Św. Teresa była wielką czcicielką Dzieciątka Jezus. W czasie zakładania klasztorów, jak donoszą źródła, miała zawsze ze sobą wozic figurkę Dzieciątka Jezus. Według jednej z tradycji, figurka tak zwanego Praskiego Dzieciątka Jezus miała być własnością św. Teresy i stała się później darem dla znajomej hiszpanki, hr. Maria Manrique de Lara w związku z jej ślubem i wyjazdem do Czech. Następnie tę figurkę podarowała jej córka karmelitom bosym w Pradze. Powiedziała wówczas do braci: "Daję wam to, co mam najdroższego!"

Działalność św. Teresy spotykała się z wielkim oporem niektórych sióstr, które wołały wieść życie wygodne, a nie pełne pokuty i wyrzeczeń. Reformatorka jednak nie ustępowała pomimo wielu problemów, które pojawiały się na jej drodze. W 1575 r. św. Teresie zakazano tworzenia nowych klasztorów i nałożono na nią „areszt domowy”. Co więcej, jej osobą zajęła się inkwizycja, która przebadała pilnie jej pisma, sprawdzając czy nie ma tam jakiejś herezji. Oczywiście nic nie znaleziono. Jeszcze większe prześladowania dotknęły św. Jana od Krzyża, który został uwięziony i poddany torturom. Dopiero interwencja króla Filipa II zamknęła całą sprawę.

Pomimo trudnych warunków św. Teresie udało się założyć w rodzimym kraju 17 klasztorów karmelitanek bosych. Przyczyniła się także do powstania 15 zgromadzeń męskich. Prowincje te zostały zatwierdzone w 1580 r. przez papieża Grzegorza XIII.

Św. Teresa zmarła 4 października 1582 r. w Alba de Tormes w wieku 67 lat. Została beatyfikowana w roku 1614 przez Pawła V. W roku 1622, w 40 lat po śmierci, została kanonizowana przez papieża Grzegorza XV. 27 września 1970 roku papież Paweł VI ogłosił ją doktorem Kościoła nadając jej tytuł „doktora mistycznego”. Jej książki, w tym autobiografia, Księga Życia i jej przełomowe dzieło Twierdza wewnętrzna, są podstawową częścią literatury hiszpańskiego Renesansu, jak również mistycyzmu chrześcijańskiego i chrześcijańskiej medytacji, którą opisuje w swym dziele Droga Doskonałości. Zostawiła po sobie także liczne poezje i listy. Jej pisma są niezwykle konkretne i pełne praktycznych uwag.

W ikonografii św. Teresa przedstawiana jest w habicie karmelitanki. Jej atrybutami są: anioł przeszywający jej serce strzałą miłości, gołąb, krzyż, pióro i księga, napis: *Misericordias Domini in aeternum cantabo* (Psalm 88, "Miłosierdzie Boże będę głosić po wiek wieków") oraz strzała.

Duchowość i przesłanie św. Teresy

Duchowosc-i-przeslanie-sw.-TeresyPobierz

Ciekawa historia powstania pierwszego portretu św. Teresy od Jezusa

1570 r. do męskiego Karmelu w Pastranie wstępuje Juan de la Miseria. Z zawodu jest malarzem i rzeźbiarzem, ale nadzwyczaj fascynuje go postać karmelitanki Teresy od Jezusa, o której w tym czasie było bardzo głośno. To sprawia, że w 1576 r. nakłoniony został przez swojego przełożonego do namalowania portretu matki Teresy. Dodajmy – pierwszego jej portretu. To początek serii perypetii związanych z jego malarskim dziełem. Teresa ma już wtedy 61 lat i za sobą życie pełne trudów. Należy do osób wątłych fizycznie i chorowitych lecz całe życie jest świadoma swych uroków osobistych, co wspaniale oddaje znane powszechnie jej wyznanie: „Za tępą się nie uważam, piękno dla oka już jest, świętą zaś chciałbym zostać”. Praca nad portretem nie należy więc do łatwych. Wymaga od Teresy dużego poświęcenia, ponieważ Juan maluje ją w kilku długich sesjach. Nakazuje, aby siedziała nieruchomo, nie podnosiła oczu i nie kręciła głową. W końcu powstaje portret dojrzałej kobiety ubranej w karmelitański habit. Karmelitanka ma ręce złożone do modlitwy. Wzrok kieruje do gołębiczy będącej znakiem Ducha Świętego. Nad głową portretowanej jest widoczny napis w języku łacińskim „*Misericordias Domini in aeternum cantabo*”. Gdy przychodzi moment obejrzenia portretu, reakcja Teresy jest, w opinii malarza, niesprawiedliwa. Karmelitanka najpierw nie może znaleźć słów, po czym bez ogródek czyni mu wyraźny wyrzut: „Niech ci Bóg wybaczy, bracie Juanie, ale czy ja jestem tak szpetna?”. Jak należy sądzić, nie udało się Juanowi oddać w portrecie tego, co tak pięknie wyrazi potem spowiednik św. Teresy – jezuita Francisco de Ribera, który wyznaje, że kiedy Teresa się modliła, jej twarz emanowała blaskiem, stawała się piękna, spokojna i czysta. Choć obraz Juana de la Miseria był wielokrotnie kopiowany i traktowany przez innych malarzy jako inspiracja, jednocześnie obnaża prawdę, że zabrakło mu kunsztu, aby oddać niezwykłość Teresy związaną nie tylko z jej urodą, ale przede wszystkim bogatym wnętrzem. Matka Maria od św. Józefa, przyjaciółka Reformatorki, wyraziła to nader trafnie słowami: „Niemożliwe jest namalowanie doskonałości”.

Poniżej, po lewej stronie wspomniany obraz autorstwa Juana de la Miseria, przedstawiający św. Teresę w wieku 61 lat – to pierwszy portret św. Teresy do którego osobiście pozowała oraz po prawej bardziej "doskonały" portret prawdopodobnie pędzla jednego z uczniów Giovanni Antonio Boltraffi, równie często publikowany, który powstał nieco później. Giovanni Antonio Boltraffi to jeden z



najdoskonalszych malarzy włoskich epoki renesansu. Był jednym z pierwszych uczniów Leonarda da Vinci, a do dnia dzisiejszego uznawany jest za najzdolniejszego spośród uczniów mistrza. Czy Święta z takiego przedstawienia byłaby bardziej zadowolona, tego niestety nigdy się nie dowiemy.